

Wilders kręci film o Mahomecie

Barbarzyńca i morderca - tak chce przedstawić proroka Mahometa w swym najnowszym filmie Geert Wilders.

Ayaan Hirsi Ali postrzega Mahometa jako osobnika zepsutego i niemoralnego, papież jako tyrana. Inni uważają, że trudno go w ogóle zdefiniować albo nawet twierdzą, że w ogóle nie istniał. A jeszcze inni widzą go jako tolerancyjnego filozofa lub orędownika praw człowieka. Poniżej sześć punktów widzenia, które możemy porównać z poglądem Wildersa.

Mahomet zbrodniarz Okrutny przywódca bandy grabieżców, zbrodniarzy i gwałcicieli z Medyny - tak chce pokazać proroka Geert Wilders w nowym filmie, który będzie miał premierę w 2012 roku. Film ma być kontynuacją filmu „Fitna” z 2008 roku, będącego ostrą krytyką Koranu. Wilders opiera się na biografii proroka napisanej przez flamandzkiego psychologa Hermana Somersa: „Źródła donoszą o orgiach barbarzyństwa; setki ludzi duszono, obcinano im ręce i stopy i wyłupiano oczy, całe plemiona podlegały masowej zagładzie.” Wilders twierdzi, że chce „zdemaskować” Mahometa, tak żeby muzułmanie mogli się odwrócić od islamu.

Mahomet wymyślony

Przyjacielski, inteligentny, miłujący pokój czy zbrodniczy? Według Svena Kalischa, byłego profesora studiów nad islamem, obecnie profesora historii Bliskiego Wschodu na uniwersytecie Münster w Niemczech, nie ma to żadnego znaczenia. Doszedł on bowiem do wniosku, że prorok najprawdopodobniej w ogóle nie istniał. Na przykład pierwsza biografia Mahometa pojawiła się dopiero sto lat po jego śmierci, podkreśla Kalisch, były muzułmanin, który niegdyś odmawiał podawania ręki kobietom i bronił islamskiego prawa szariatu. „Wcześniej zwątpiłem w istnienie Abrahama, Mojżesza i Jezusa. Jednak będąc naukowcem człowiek jest też zmuszony do zbadania podstaw swojej wiary.”

Mahomet - orędownik praw człowieka



Mahomet przy kabie

Holenderski ekspert w dziedzinie islamu Abdulwahid van Bommel widzi w Mahomecie pełnego współczucia człowieka przejmującego się losem najsłabszych w społeczeństwie. „Pierwsze wersety Koranu dotyczą bez wyjątku sierot, wdów i potrzebujących”, mówi. Bommel uważa, że prawdziwe znaczenie reform, które przeprowadził Mahomet, można pojąć dopiero po przyjrzeniu się ich kontekstowi historycznemu. Dotyczy to zwłaszcza poglądów Mahometa na prawa kobiet; obecnie te poglądy są ostro krytykowane. „Mahomet próbował przyznać kobietom więcej praw, niż miały przed powstaniem islamu. Zakazał na przykład zakopywania żywcem dziewczynek zaraz po urodzeniu. Przedtem kobiety były częścią spadku przysługującego mężczyźnie - on dał im prawo dziedziczenia. Wcześniej praktykowano poligamię bez żadnych ograniczeń - prorok ograniczył liczbę kobiet, które mężczyzna mógł poślubić, do czterech. Gdyby Mahomet żył w naszych czasach, byłby najprawdopodobniej orędownikiem praw człowieka” - pisze Bommel.

Mahomet tyran

We wrześniu 2006 roku papież Benedykt XVI porównał Mahometa do współczesnego dżihadysty. Podczas wykładu na jednym z niemieckich uniwersytetów zacytował panującego w XIV wieku

cesarza bizantyjskiego (Manuela II, przyp. tłum.) który stwierdził: „„Pokaż mi gdzie Mahomet przykazał coś nowego, a znajdziesz tam tylko zło i nikczemność, jak choćby to, że nakazał szerzyć mieczem wiarę, którą głosił”. Wykład wywołał wściekłość wśród muzułmanów i papież w końcu przeprosił za tę wypowiedź. Oświadczył, że nie chciał nikogo urazić, tylko rozpocząć szczerzy, prawdziwy dialog.

Mahomet zepsuty i niemoralny

“Zgodnie z zachodnimi standardami Mahomet to perwersyjny, zepsuty do cna tyran”, powiedziała była holenderska parlamentarzystka z ramienia konserwatystów Ayaan Hirsi Ali w wywiadzie w 2003 roku. „Jeśli nie robisz tego, co ci każe, marnie skończysz”. Urodzona w Somalii działaczka feministyczna i publicystka mówi też o jego „szantażu z za grobu”: „Mahomet twierdzi, że kobieta powinna siedzieć w domu, nosić chustę, że nie ma prawa wykonywać niektórych prac i powinna być kamieniowana za cudzołóstwo.”

Mahomet - człowiek taki jak my

“O ile nie bierzemy wszystkiego dosłownie, Mahomet może nam przekazać wiele mądrości życiowej” - tak wyjaśnia Tariq Ramadan, profesor współczesnych studiów nad islamem z uniwersytetu w Oksfordzie, swoją motywację napisania biografii założyciela islamu. Książka zatytułowana “In the Footsteps of the Prophet: Lessons from the Life of Muhammad” (“Śladami proroka: nauki płynące z życia Mahometa”) (2007) przedstawia bohatera jako człowieka uduchowionego, darzącego kobiety wielkim szacunkiem i miłością. Według Ramadana Mahomet popełniał wprawdzie błędy (raz zignorował starego ślepego człowieka), ale był otwarty na krytykę. „I w odróżnieniu od swoich wyznawców, zezwalał muzułmanom na odejście od islamu, np. osobiście pozwolił pewnemu abisyńskiemu muzułmaninowi przejść na chrześcijaństwo.”

Mahomet trudny do zdefiniowania

Czy Mahomet był mordercą? Czy miał krew na rękach, czy po prostu musiał się bronić bo był atakowany? Zarówno jego zwolennicy jak i przeciwnicy opierają się na tych samych źródłach pisanych. „Ale źródła można interpretować na różne sposoby”, mówi Maurits Berger, profesor studiów islamskich na uniwersytecie w Lejdzie. „Wilders, muzułmańskie feministki, fundamentaliści - każdy ma własną interpretację. Niemożliwe jest stworzenie kompletnego portretu Mahometa, postaci historycznej żyjącej w VII wieku n.e.”(pj)

Klaas den Tek/Myrtille van Bommel - Radio Netherlands Worldwide

Tłumaczenie: rol

Źródło:

<http://www.rnw.nl/english/article/wilders%E2%80%99-mohammed-rapist-killer-or-compassionate-activist>